

Księga Hioba

Sesja 25: Świat w Księdze Hioba:

Porządek, brak porządku i nieład

Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 25, Świat w Księdze Hioba: porządek, brak porządku i nieład.

Wprowadzenie [00:27-00:58]

Teraz chcemy porozmawiać o tym, jak powinniśmy myśleć o otaczającym nas świecie. To, jak Bóg działa w świecie, opiera się na tym, co jest nam dane w Księdze Hioba. Wprowadziliśmy już pojęcie braku porządku, porządku i nieporządku. Omówimy to trochę tutaj, a potem porozmawiamy o tym, jakie to ma znaczenie w Księdze Hioba i w naszej teologii.

Tworzenie: porządek, brak porządku i nieład [00:58-3:48]

Stworzenie było przede wszystkim aktem uporządkowania kosmosu, sprawienia, by wszystko funkcjonowało tak, jak chciał tego Bóg. To najważniejszy aspekt stworzenia w starożytnym świecie i zapewne w naszym świecie, także w naszym sposobie myślenia. Nie wystarczy tylko tworzyć przedmioty. Bóg to oczywiście uczynił. Tworzył przedmioty, ale wszystko miało być pod jego kontrolą w uporządkowanym systemie, który służył jego celom. I to wykracza daleko poza materiał. To jest ten porządek procesu tworzenia.

Pierwsza Księga Rodzaju, jak wspomnieliśmy, zaczyna się od nieuporządkowanego wersetu drugiego, pierwotnej sytuacji, w której surowce były obecne, ale wciąż trzeba było im przypisać swoją rolę i funkcję zgodnie z Bożymi zamierzeniami.

Wykorzystujemy ilustrację pudełek, które trzeba było rozpakować. Pokoje, które trzeba było urządzić. Ten brak porządku, znowu, nie jest złem. Po prostu nie jest ukończony w ostatecznej formie. To jest praca w toku.

Początkowa praca polegająca na uporządkowaniu stworzenia nie zaowocowała całkowitym porządkiem i było to zgodne z projektem. Morze jest miejscem nieporządku.

Poza ogrodem nie panował taki sam poziom porządku jak w ogrodzie. To są wszystkie rzeczy, które tutaj właśnie przeglądamy. Ludzie zostali stworzeni, aby pracować u boku Boga, aby kontynuować proces porządkowania jako zastępcy regentów na Jego obraz. Bóg nie był w jakiś sposób niezdolny do osiągnięcia całkowitego porządku, albo jakoś nie powinniśmy myśleć, że mu się to nie udało. W swojej mądrości zdecydował się przejść przez dłuższy proces i po drodze doprowadzić ludzi do partnerstwa. Jeszcze przed upadkiem ludzie żyli w świecie, który charakteryzował się zarówno ustalonym porządkiem, jak i ciągłym nieporządkiem.

To w Księdze Rodzaju 3 pojawia się nieporządek. Nieporządek, jak wspomnieliśmy, odzwierciedla zło i jest dziełem ludzi. Mogą istnieć również kosmiczne siły zła, ale nieporządek na świecie jest w dużej mierze związany z ludźmi.

Tak więc żyjemy w świecie, który charakteryzuje się porządkiem takim, jakim ustanowił go Bóg, ciągłym brakiem porządku, którym jeszcze się nie zajęto i który niestety jest zdominowany przez nieład. Otaczający nas świat nie jest więc w pełni obdarzony atrybutami Boga. To jeden z najważniejszych punktów, jakie Księga Hioba mówi o świecie.

Zasada kary [3:48-5:06]

Hiob i jego przyjaciele przyjęli zasadę odpłaty jako podstawę kosmosu, ponieważ w jakiś sposób wierzyli, że sprawiedliwość Boża została wlana w świat przyrody i że świat działa zgodnie z atrybutami Boga. Tak nie jest. To znowu upadły świat. Jest nieporządek. Nadal panuje brak porządku. Regularne działania świata nie odzwierciedlają naturalnego charakteru ani atrybutów Boga.

Mądrość i brak porządku [5:06-7:39]

To jego mądrość postanowiła zaprowadzić porządek stopniowo. Teraz może w każdej chwili i w dowolny sposób narzucić swoją wolę. Ale ustanowił w tym kosmosie królestwo, w którym pozostał nieład i gdzie pozwolono wdzierać się nieładowi.

Ponownie przypomnijmy sobie naleganie Jahwe, że deszcze i powódzie nie powinny być

automatycznie uważane za odpowiedzi na Jego sprawiedliwość, błogosławieństwo lub karę. Pada tam, gdzie nikt nie mieszka. Klęski żywiołowe, zjawiska, które nazywamy klęskami żywiołowymi, huragany, tsunami, trzęsienia ziemi, tornada, susze, głód, zarazy, epidemie, a także niszczące doświadczenia na poziomie biologicznym, mutacje, można określić jako aspekty nieporządku w świecie.

Niektórzy zwracali uwagę, że niektóre z tych klęsk żywiołowych faktycznie mają pozytywne skutki w większym ekosystemie i kosmosie. To tylko kolejna wskazówka, że Bóg może używać nieporządku do osiągnięcia uporządkowanych celów. Teraz oczywiście te klęski żywiołowe, jak je nazywamy, mogą mieć bardzo negatywny wpływ. Bóg mógłby potencjalnie użyć ich jako kary, ale nigdy nie możemy wiedzieć, kiedy używa ich jako kary, a kiedy nie. Nie są wewnętrznie źli w żadnym sensie moralnym, ale nie są odporni na Bożą kontrolę. Ale nie można ich uważać za instrumenty, za pomocą których dokonujemy osądu za każdym razem, gdy je widzimy. Nie działają niezależnie od Boga, ale nie powinniśmy go sobie wyobrażać jako trzymającego urządzenie do zdalnego sterowania, aby dowiedzieć się, które domy zostaną uderzone przez tornado, a które nie. Podlegają jego rozkazom tak samo jak ludzie, chociaż nie jesteśmy robotami. Więc nie ma pilota. Są podatne na licytację, podlegają Bożej kontroli, ale nie są mechaniczne.

Boża kontrola i mądrość [7:39-9:08]

Czego więc dowiadujemy się o Bożej kontroli? Jeśli kosmos nie podlega jego atrybutom i jeśli rzeczy, których doświadczamy, mogą być przez niego użyte jako nagroda lub kara, ale nie zawsze. Jak więc myślimy o Bożej kontroli nad światem?

To interesujące, że nie stawiamy pytań o to, dlaczego grawitacja zadziałała w określonej sytuacji. Nie powinniśmy też pytać, dlaczego w jednym miejscu padało, a w innym nie. Nie stawiamy pytań o to, dlaczego kość pęka, kiedy upadamy, i nie powinniśmy też pytać, dlaczego jedna osoba choruje na cukrzycę lub raka, a inna nie. Boża mądrość jest ugruntowana w świecie w taki sposób, jaki wybrał, aby go stworzyć. Nie można go znaleźć w każdym wyrażeniu grawitacji lub podziału komórki.

Jego mądrość nie tkwi w szczegółach. To w sposobie, w jaki zorganizował świat do pracy. Zrozumienie Bożej kontroli jest bardziej związane z systemem kosmicznym niż z naszymi indywidualnymi, osobistymi doświadczeniami lub postępowaniem.

Sprawiedliwość, a nie filar kosmosu [9:08-11:09]

Mimo to może to skłonić ludzi do pytania, dlaczego Bóg wymyślił ten system w taki sposób, w jaki to zrobił? Nie zawsze wygląda to dla nas mądrze, ale nie jest to pytanie, na które możemy odpowiedzieć. Można powiedzieć, że na podstawie Księgi Hioba nie uczynił tego dla sprawiedliwości. Sprawiedliwość nie jest filarem kosmosu. Siły, które Bóg wbudował w świat, nie mają rozeznania. Nie są dobrowolne. Nie są moralni, a Bóg nie zarządza w skali mikro.

Na świecie jest coś więcej, więcej operacji kosmosu niż sprawiedliwość. Gdyby sprawiedliwość była podstawą wszystkiego, nie istnielibyśmy. Jesteśmy upadłymi stworzeniami. W swojej mądrości Bóg nakazuje kosmosowi działać w taki sposób, w jaki działa. Potrafi ingerować. Jest nawet w stanie mikrozarządzać, jeśli zdecyduje się to zrobić, ale to nie jest typowe.

W swoim upadłym stanie świat może działać tylko dzięki jego mądrości. Nie możemy oceniać wszystkiego pod kątem Jego sprawiedliwości. Takie jest przesłanie Księgi Hioba, aby pomóc nam zrozumieć, że świat niekoniecznie działa tak, jak myślimy, że działa lub tak, jak myślimy, że powinien. Bóg w swojej mądrości go ustanowił. Cóż, to powinno nas skłonić do zastanowienia się teraz nad Bogiem w Księdze Hioba i to będzie nasz następny fragment.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 25, Świat w Księdze Hioba: porządek, brak porządku i nieład. [11:09]